

Sygn. akt II K 839/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Jabłoński

Protokolant: Agata Zielińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 10 stycznia, 16 marca, 11 maja, 28 września i 7 grudnia 2017 roku oraz 28 marca 2018 roku sprawy

W. S., syna J. i G., z domu B.

urodzonego (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 25 listopada 2015 roku w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, po uprzednim uszkodzeniu trzech drzwi wejściowych prowadzących do hali garażowej oraz po otwarciu drzwi samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) zabrał w celu przywłaszczenia prostownik samochodowy o wartości 100 zł, czym działał na szkodę M. H., gdzie wartość strat z tytułu uszkodzenia drzwi prowadzących do hali garażowej wynosiła 6383,70 zł, czym działał na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej (...) 18 w G., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 30 marca 2011 roku do 10 grudnia 2013 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 22 grudnia 2010 roku, sygnatura akt II K 1521/12 za czyn z art. 279 §1 k.k.,

tj. o czyn z art. 279 §1 k.k. w zb. z art. 288 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.,

I. uniewinnia oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. poniesione w sprawie wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 839/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 listopada 2015 roku w G. w godzinach pomiędzy 01:00 a 3:00 w nocy do budynku przy ulicy (...) weszły co najmniej 2 nieustalone osoby. Jedna z tych nieustalonych osób poruszając się po klatce C w/w budynku dokonywała nieustalonych czynności za drzwiami, a także dokonała manipulacji kamerą monitoringu poprzez jej przesunięcie.

W powyższym przedziale czasowym dwie nieustalone osoby dostały się do hali garażowej budynku przy ul. (...). Co najmniej jedna z osób dokonała uprzednio uszkodzeń trzech drzwi wejściowych prowadzących do hali garażowej, gdzie wartość uszkodzeń wyniosła 6383,70 zł na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej (...) 18C w G.. Jedna z tych nieustalonych osób podeszła do samochodu marki A. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem jest M. H. i otworzyła drzwi tego samochodu wchodząc do niego. Następnie zabrała z niego prostownik samochodowy o wartości 100 złotych. Druga z tych osób w tym czasie dokonywała manipulacji przy kamerze monitoringu poprzez jej przesunięcie.

Dowody: protokół oględzin uszkodzonego mienia - k. 7-9; protokół oględzin pojazdu marki A. (...) – k. 21-22; protokół oględzin piwnicy – k. 34-36; fotografie osób utrwalonych na nagraniu monitoringu – k. 41-43; protokół oględzin nagrania z monitoringu – k. 47-49; płyty z nagraniem monitoringu i dokumentacją fotograficzną z miejsca zdarzenia – k. 12, 26, 44; oględziny płyt CD na rozprawie – k. 72-73, 76-80, 82-84 (akta główne); opinia informatyczna – k. 92-100 (akta główne); opinia z zakresu badań antroposkopijnych – k. 124-135 (akta główne); wyjaśnienia oskarżonego W. S. – k. 62 (akta postępowania, 69-71 (akta główne); zeznania M. C. – k. 72 (akta postępowania).

Oskarżony W. S. w trakcie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do zarzucanego czynu. Wyjaśnił, iż pewnej nocy był w tym bloku przy (...) 18 w G., razem ze znajomym P.. Nie pamiętał jak wszedł do tego bloku. Nie pamięta jak otworzył drzwi od garażu, ale prawdopodobnie otworzyli je przyciskiem. W tamtym czasie byli pod wpływem środków odurzających i dlatego nie pamięta powyższych okoliczności. Dodał, iż obracali i zasłaniaли kamery, lecz nie niszczyli tych kamer. Gdy weszli do garażu to się rozdzielili i on przeszedł się wzdłuż garażu i z niego wyszedł. Nie wchodził do żadnego samochodu i nic z niego nie ukradł. Wyjaśnił także, że nie potrafi wyjaśnić, dlaczego weszli do tego budynku, gdyż byli pod wpływem (środków) odurzających. Nie przypomina sobie także, by robił coś przy skrzynce z bezpiecznikami, ale jeśli tak było to pewnie chciał wyłączyć światło. Oskarżony dodał również, że nie pamięta by uszkodził tam jakieś drzwi, a znajomego P., z którym tam był poznał w klubie (...) i nie ma już z nim kontaktu.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 62 akta postępowania)

Oskarżony W. S. w postępowaniu sądowym także nie przyznał się do zarzucanego czynu. Wyjaśnił, iż przy ulicy (...) pojawił się w połowie lub pod koniec października 2015 roku. Pojechał tam razem z nowo poznanym znajomym i koleżanką. Mieli tam udać się do mieszkania, które wynajmowała znajoma. Nowo poznana znajoma poszła do swojego mieszkania, żeby zapytać się swojej współlokatorki, czy może przyjąć gości. W oczekiwaniu na nią, razem ze znajomym, z którym został weszli z nudów na klatkę. Po chwili wrócili do samochodu i wróciła także ich koleżanka. Posiedzieli jakieś pół godziny w samochodzie, gdyż jej współlokatorka nie chciała się zgodzić na ich wizytę. Następnie ona wróciła do domu, a oni odjechali. Oskarżony wyjaśnił także, iż nie pamięta, by niszczyli wtedy jakiegokolwiek drzwi, gdyż wszystkie drzwi były otwarte. Dodał także, że na początku listopada zostało mu zatrzymane prawo jazdy i od tamtej pory nie jeździł już samochodem, a więc nie mógł pod koniec listopada 2015 roku przyjechać w to samo miejsce samochodem. Oskarżony dodał, iż znajomy, którego poznał w klubie miał na imię P. i widział się z nim tylko ze 3 razy poza klubem. Natomiast poznana tam znajoma nazywa się M. W.. Dodał także, że rozbieżności w jego wyjaśnieniach mogą wynikać stąd, iż w tamtym czasie był uzależniony od narkotyków, a Policjanci nie słuchali jego wyjaśnień dotyczących tego, że jechał tam razem z koleżanką i kolegą i tego po prostu nie zaprotokołowali.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 69-71 akta główne)

Sąd zważył, co następuje:

Opisany powyżej stan faktyczny został ustalony przede wszystkim na podstawie całości zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie. Należy wskazać, iż zebrany materiał dowodowy nie był kwestionowany przez żadną ze stron.

Sąd uwzględnił w całości materiał dowodowy w postaci płyt CD z dokumentacją fotograficzną miejsca zdarzenia oraz nagraniem z kamer monitoringu, protokół oględzin nagrania monitoringu oraz oględziny nagrania monitoringu przeprowadzone podczas rozprawy. Powyższe nagrania i ich oględziny niewątpliwie potwierdzają, iż w dniu 25 listopada 2015 roku do budynku przy ulicy (...) w G. w nocy pomiędzy godziną 01:00 a 3:00 weszły co najmniej dwie nieustalone osoby, a następnie dokonywały manipulacji kamer monitoringu poprzez ich przekręcanie i zasłanianie. Nieustalone osoby w tym czasie poruszały się także po hali garażowej tego budynku, a jedna z nich otworzyła drzwi samochodu marki A. (...) i weszła do niego. Jakość powyższych nagrań, ubiór (założone czapka i kaptur), a także unikanie patrzenia wprost w kamerę nie pozwoliły na ustalenie, czy przynajmniej jedną z osób, które się tam znajdowały był oskarżony W. S.. Sam oskarżony również zaprzeczył, by rozpoznał siebie wśród osób znajdujących się na owych nagraniach.

Sąd uwzględnił w całości także opinię z zakresu informatyki oraz opinię z zakresu badań antroposkopijnych. Sąd mając na uwadze słabą jakość nagrań oraz trudności w zidentyfikowaniu osób znajdujących się na przedmiotowych nagraniach zwrócił się do biegłych z zakresu informatyki w celu wyodrębnienia fotogramów osób znajdujących się na nagraniach z monitoringu i poddanie ich korekcji wizyjnej, aby uzyskać jak najlepszy obraz twarzy osób widocznych na nagraniach. Następnie Sąd przesłał tak uzyskane fotogramy do laboratorium kryminalistycznego KWP w O. w celu weryfikacji możliwości przeprowadzenia analizy antropologicznej polegającej na przeprowadzeniu porównania osób widniejących na fotogramach z osobą oskarżonego i ustaleniu, czy osobą widoczną na tych fotogramach jest oskarżony. Powyższe czynności procesowe także z uwagi na jakość wizualną przedmiotowych fotogramów, pomimo ich uprzedniej korekcji nie pozwoliły na przeprowadzenie badań antroposkopijnych porównawczo-identyfikacyjnych zarejestrowanej na monitoringu osoby.

Sąd z ostrożnością podszedł do wyjaśnieniom oskarżonego W. S.. Relacja oskarżonego jest niespójna, niekonsekwentna i nielogiczna, a po części także sprzeczna z nagraniami monitoringu.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony został przesłuchany po upływie kilku miesięcy od inkryminowanego zdarzenia. Nie podał daty obecności w budynku przy ul. (...) wskazując jedynie pewien przedział czasowy. W kontekście upływu czasu można to uznać za zrozumiałe. Jednakże na etapie postępowania przygotowawczego zaniechano przeprowadzenia z W. S. eksperymentu procesowego celem wskazania budynku, do którego miał się dostać i klatki, po której miał się poruszać. Zauważyć należy, że w tego typu sprawach taka czynność procesowa jest wykonywana standardowo. Pozwala ona bez wątpliwości ustalić, że wyjaśnienia podejrzanego dotyczą zidentyfikowanego miejsca zdarzenia. Zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że osoba jednokrotnie obecna w danej lokalizacji w godzinach nocnych nie posługuje się danymi adresowymi tego miejsca. W kontekście ewidentnie niespójnych wyjaśnień W. S. przeprowadzenie eksperymentu procesowego jawiło się jako niezbędne.

Relacja oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego była bardzo ogólnikowa. W. S. wprawdzie przyznał, iż rzeczywiście był raz w budynku przy ulicy (...) w G.. Stwierdził nawet, iż przekręcał kamery monitoringu, które się tam znajdowały. Jednakże nie przyznawał się do zniszczenia mienia czy usiłowania dokonania kradzieży z włamaniem. W. S. nie potrafił w sposób logiczny wyjaśnić w jaki sposób się tam znalazł i w jaki sposób wszedł do hali garażowej. Odnośnie większości okoliczności wyjaśniał, iż nie pamięta za wiele z tamtych zdarzeń.

Oskarżony wskazał także, że w tamtym okresie zażywał środki odurzające. Zostało to także potwierdzone w badaniu przez terapeutę uzależnień. Oskarżony jest osobą uzależnioną od środków odurzających. Zażywał je często. Jak sam podał w czasie, gdy miał przebywać w budynku przy ulicy (...), także był pod ich wpływem. Już sam ten fakt rodzi wątpliwości co do zdolności postrzegania i zapamiętywania spostrzeżeń przez W. S. w inkryminowanym okresie. Z uwagi na powyższe oraz z racji tego, iż oskarżony był karany za podobne przestępstwa to w rzeczywistości mógł mówić o innym zdarzeniu i miejscu, które wydarzyły się także w innym czasie, a zasugerowany przez przesłuchującego mógł przyznać, iż było to dokładnie to miejsce. Powyższe nie pozwala na jasne i pewne zweryfikowanie, czy oskarżony rzeczywiście przebywał w inkryminowanym miejscu, czy też mówi o innym miejscu, które podświadomie utożsamił z ul. (...).

Co istotne oskarżony podczas pierwszego przesłuchania nie podał także dokładnego dnia i czasu w jakim miał znajdować się w budynku przy ulicy (...). Z kolei przed Sądem wyjaśnił, iż było to w październiku 2015 roku. Wyjaśnienia w tym zakresie nie pozwalają na precyzyjne określenie, kiedy dokładnie oskarżony mógł się tam znajdować o ile rzeczywiście było to dokładnie to miejsce. Przedmiotowe zdarzenia miały miejsce w dniu 25 listopada 2015 roku, a skoro oskarżony pierwotnie nie wskazał daty, kiedy przebywał w inkryminowanym miejscu, a później wyjaśnił, że był tam w październiku, to nie pozwala to na przyjęcie, iż oskarżony w swoich wyjaśnieniach mówił o wydarzeniach, jakie miały miejsce w budynku przy ulicy (...) w dniu 25 listopada 2015 roku.

Badanie i wywiad przeprowadzone przez terapeutę uzależnień potwierdzają, iż oskarżony jest uzależniony od środków odurzających i podczas jesieni 2015 roku zażywał środki odurzające w postaci amfetaminy codziennie a do tego okazjonalnie mefedron. Potwierdza to, iż oskarżony tak jak złożył wyjaśnienia, mógł być w opisywanej przez

siebie sytuacji pod wpływem środka odurzającego i de facto odmiennie postrzegać rzeczywistość, co uzasadniałoby niepodanie przez oskarżonego szczegółów dotyczących tamtych wydarzeń, na co wskazano już powyżej.

Postawę procesową W. S. uznać należy za nielogiczną. Z jego wyjaśnień wynika bowiem, że mógł znajdować się w miejscu i czasie inkryminowanego zdarzenia, obrać kamery i przejść przez garaż (co może być dla niego niekorzystne). Jednocześnie zaprzeczał sprawstwu w zakresie wylamania drzwi do piwnicy i włamania do pojazdu marki A. (...). Działając racjonalnie oskarżony kwestionując swoje sprawstwo winien zaprzeczyć obecności na miejscu zdarzenia. Jeżeli jego obecność wynikałaby z zapisów monitoringu czy też z innych obciążających dowodów (np. wyjaśnień współsprawcy), to przedstawiona przez niego relacja nie poprawiała jego sytuacji procesowej. Jeżeli zaś brak byłoby miarodajnych dowodów jego udziału w inkryminowanym zdarzeniu (jak było w istocie), to składając wyjaśnienia takiej treści jedynie tę sytuację pogorszyć.

Analiza zapisów monitoringu wskazuje przy tym, że widoczni na nagraniach mężczyźni działali w sposób zaplanowany, metodyczny i celowy. Poruszali się sprawnie, blokowali działanie kamer monitoringu a co najmniej jeden z nich „profesjonalnie” przełamał zabezpieczenie w postaci zamkniętych drzwi do piwnicy. Powyższe stoi w sprzeczności z relacją W. S., że nie pamięta przebiegu inkryminowanego zdarzenia, gdyż znajdował się pod wpływem środków odurzających.

Jakkolwiek istnieją poszlaki mogące wskazywać na oskarżonego jako sprawcę w zakresie zarzucanego mu czynu (wiek zbliżony do sprawców na nagraniu, wykształcenie z zakresu elektroniki co sugeruje znajomość działania monitoringu i obwodów elektrycznych, posiadanie tożsamego pojazdu jako samochód, do którego dokonano włamania, przeszłość kryminalna), to jednak nie stanowią one zamkniętego ciągu. Nie pozwalają bowiem wykluczyć sprawstwa innych osób niż W. S.. Poza budzącymi istotne wątpliwości wyjaśnienia oskarżonego o obecności w niesprecyzowanym bliżej czasie pod adresem (...) 18 w G., obraniu kamer i przejściu przez halę garażową brak jest innego dowodu, który niepodważalnie powiązałby go z miejscem zdarzenia.

Zeznania świadków D. K. i M. C. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Osoby te nie były bezpośrednimi świadkami inkryminowanych wydarzeń. D. K. zeznał odnośnie tego, iż drzwi od jego pomieszczenia piwnicznego były otwarte, lecz nic nie zostało skradzione. Z kolei M. C. jest właścicielem samochodu A. (...), do którego wsiadł nieustalony sprawca i ukradł z niego prostownik samochodowy.

R.)wnież pozostały materiał dowodowy w postaci opinii sąдово-psychiatrycznej oskarżonego, protokołów oględzin piwnicy, protokołów zatrzymania rzeczy, odpisów wyroków, danych o karalności oraz faktur dot. wysokości poniesionej szkody nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia dla niniejszej sprawy. Opinia sąдово psychiatryczna, dane o karalności oraz odpisy wyroków nie miały znaczenia, albowiem oskarżony został uniewinniony od zarzucanego czynu, stąd okoliczności stwierdzone tymi dokumentami nie były rozstrzygane. Z kolei przedmiotowe faktury potwierdzają wysokość poniesionej szkody w wyniku uszkodzenia drzwi, jednakże wobec nieustalenia sprawców/sprawcy tego przestępstwa nie ma to znaczenia dla rozstrzyganej sprawy.

Ustalony stan faktyczny nie dał podstaw do przypisania W. S. czynu z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

Jak wskazano powyżej, jedynym dowodem mogącym świadczyć o sprawstwie oskarżonego są jego wyjaśnienia. Choć przyznaje, iż był w inkryminowanym miejscu, to nie przyznał się by dokonał tam uszkodzenia mienia lub kradzieży. Po za tym jego wyjaśnienia w tym zakresie są mało precyzyjne i nie potrafił logicznie wytłumaczyć jego obecności tam, ani dokładnej daty, kiedy tam miał przebywać. Na podstawie jego wyjaśnień nie można stanowczo uznać, iż mówił on w nich o miejscu i czasie o jakich mowa w zarzutach. Sąd przy okazji omawiania jego wyjaśnień szerzej omówił powyższe okoliczności.

Zaznaczyć trzeba, iż brak jest de facto jakichkolwiek bezpośrednich, obiektywnych dowodów, które potwierdzałyby, iż to W. S. w dniu 25 listopada 2015 roku był w budynku przy ulicy (...) i tam dokonał zniszczenia drzwi, a następnie ukradł prostownik samochodowy z samochodu marki A. (...). Nagrania z monitoringu potwierdzają jedynie, iż w

tamtym czasie w budynku tym były przynajmniej 2 osoby, jednakże w toku oględzin nagrań z monitoringu nie udało się ustalić tożsamości osób, które się tam znajdowały. Również niemożliwym było przeprowadzenie badań antroposkopijnych, które umożliwiłyby ustalenie, czy oskarżony jest jedną z osób, które się tam znajdowały. Powyższe nie udało się także nawet po wyodrębnieniu fotogramów osób znajdujących się na nagraniu i przeprowadzeniu korekcji wizyjnej wyodrębnionych zdjęć. Powyższe czynności wyczerpały możliwości procesowe Sądu zmierzające do ustalenia tożsamości osób znajdujących się na nagraniach monitoringu zaliczonych w poczet dowodów w niniejszej sprawie.

Również ważną kwestią jest to, iż w inkryminowanym czasie i miejscu znajdowały się co najmniej dwie osoby (z uwagi na słabą jakość nagrań nie dało się ustalić czy nie było tam przypadkiem nawet trzech osób). Żadne z nagrań nie utrwaliło momentu niszczenia drzwi, ani też kradzieży prostownika. Utrwalony został jedynie moment wejścia do samochodu A. (...) przez jednego z mężczyzn. Zakładając nawet, że jednym z tych mężczyzn był oskarżony W. S., to niemożliwym byłoby ustalenie, który z nich dokładnie dokonał zniszczeń mienia i kradzieży prostownika. Otwarta pozostałaby także kwestia istnienia między nimi porozumienia co do dokonania czynu zabronionego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W związku z uniewinnieniem oskarżonego, wydatkami Sąd w punkcie II. wyroku obciążył Skarb Państwa (art. 624 §1 k.p.k.).